

# »Wielka Biblijoteka«

Nowe wydanie  
arcydzieł literatury polskiej i obcej,  
przystosowane  
do najnowszych postulatów nauczania literatury



Grzegorz P. Bąbiak

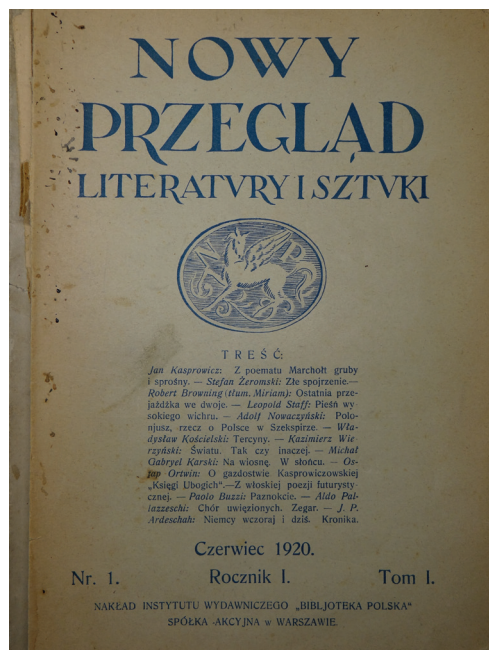
# Kanon i tradycja Władysława A. Kościelskiego

Edycje romantyków w serii „Wielka Biblioteka”  
Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska”

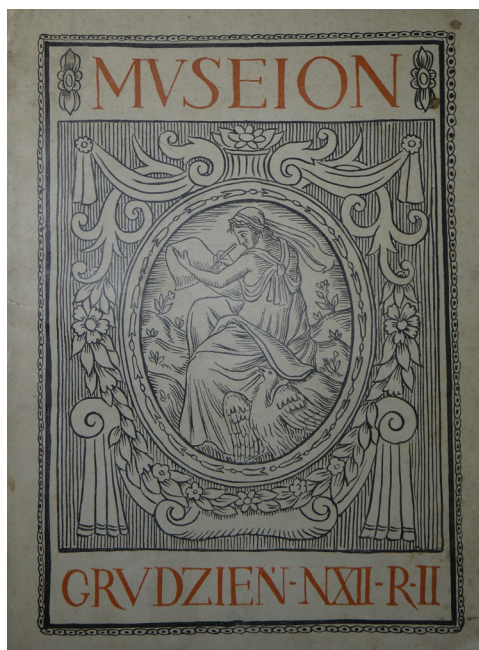
Uniwersytet Warszawski, kontakt: g.babiak@uw.edu.pl, ORCID ID: 0000-0002-7105-6154

Władysław August Kościelski, mimo olbrzymich zasług dla kultury polskiej, jest już dzisiaj niemal całkowicie zapomniany. O ile dorobek jego ojca, późnoromantycznego poety, dramaturgisty i publicysty Józefa Kościelskiego (1845–1911), bywa niekiedy przypominany<sup>1</sup>, o tyle poczynania jego syna zatarły się w pamięci społecznej. Nie zagłębiając się w szczegóły, należy stwierdzić, że mecenasowska działalność obu nie byłaby możliwa bez zajmowanej przez rodzinę Kościelskich pozycji politycznej i majątkowej w Wielkopolsce. Józef był członkiem pruskiej Izby Panów i zwolennikiem polityki ugodowej w sprawach polskich dworu berlińskiego. W gorącym okresie Kulturkampf (1884–1894) był posłem do parlamentu niemieckiego. Jednak wycofał się z polityki, nie uzyskawszy poparcia społeczeństwa polskiego dla swoich koncepcji. Być może dla poprawienia własnego wizerunku zaangażował się wówczas w szereg inicjatyw artystycznych i kulturalnych, do których należy zaliczyć m.in. ufundowanie pierwszego pomnika Juliusza Słowackiego na ziemiach polskich. Został on odsłonięty w 1899 roku w rodzinnym majątku Kościelskich w Miłosławiu. Józef był także współzałożycielem i prezesem

<sup>1</sup> Dorobek Józefa Kościelskiego został odnotowany w *Nowym Korbutie*. Zob. *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”. Literatura Pozytywizmu i Młodej Polski*, t. 14, oprac. zespół pod kierunkiem Z. Szwejkowskiego i J. Maciejewskiego, Warszawa 1973, s. 482–487.



Il. 1. Okładka almanachu artystycznego „Museum” projektu Wacława Borowskiego z 1912 roku, ze zbiorów autora



Il. 2. Okładka pierwszego numeru „Nowego Przeglądu Literatury i Sztuki” z 1920 roku, ze zbiorów autora

Towarzystwa Dziennikarzy i Literatów w Poznaniu, a w 1905 roku stanął na czele „Straży” broniącej polskich interesów nad Wartą. Był, co warto jeszcze wspomnieć, bratankiem Sefera Paszy (Władysława Kościelskiego), współpracownika ks. Adama Jerzego Czartoryskiego i dowódcy wojsk sprzymierzonych w wojnie z Rosją w połowie stulecia (wojna krymska). Sefer po powrocie do Europy zainwestował posiadane środki w akcje Kanału Sueskiego, co uczyniło z niego milionera. Dzięki temu został jednym z najbardziej liczących się kolekcjonerów europejskich XIX wieku oraz mecenasów sztuki. Część majątku po jego śmierci przeszła w ręce bratanka.

Środki na tak rozwinięty mecenat kulturalny Józefa Kościelskiego pochodziły jeszcze z jednego źródła. W 1881 roku zawarł on bowiem małżeństwo z córką najbogatszego finansisty Królestwa Kongresowego, nazywanego królem kolei żelaznych – Jana Gottlieba Blocha. Władysław August, syn Józefa i Marii, kontynuował tradycje artystyczne rodziców oraz stryja, stając się w pierwszej dekadzie XX wieku jednym z najczynniejszych mecenasów kultury polskiej, a na pewno najważniejszym filarem paryskiego Towarzystwa Artystów Polskich (1910)<sup>2</sup>. Towarzystwo, założone przez Bronisławę i Stanisława Ostrowskich, było jedną z najistotniejszych organizacji emigracyjnych, które skupiało przebywających nad Sekwaną przedstawicieli młodej literatury i sztuki narodowej.

Nazwisko Kościelskich jeśli jeszcze jest dziś kojarzone, to ze względu na prestiżową nagrodę ich imienia, którą kapituła przyznaje rokrocznie pisarzom poniżej czterdziestego roku życia. Jednak to, że jest ona związana bezpośrednio z twórcą „Biblioteki Polskiej” schodzi na dalszy plan. Ufundowała ją bowiem wdowa po Władysławie Auguście, Monika Kościelska, w 1959 roku<sup>3</sup>.

<sup>2</sup>F. Ziejka, *Paryż młodopolski*, Warszawa 1993, s. 92.

<sup>3</sup>*Zabawy i mozoły Fundacji Kościelskich (1959–1999)*, pod red. J. Jarzębskiego i F. Rosseta, oprac. bio-bibliograficzne D. Wojda, Genewa 2000; *25 lat Fundacji im. Kościelskich w Genewie (1959–1984)*, pod red. M. Danielewicz-Zielińskiej, Genewa 1984, <https://www.bn.org.pl/nagrody/nagroda-im.-koscielskich> (dostęp: 22.10.2022).



Il. 3. Władysław August Kościelski (1886–1933), założyciel Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska”, zdjęcie z domeny publicznej, <https://commons.wikimedia.org>



Il. 4. Jan Kasprowicz (1860–1926), prezes Rady Nadzorczej Instytutu Wydawniczego, zdjęcie z domeny publicznej, <https://commons.wikimedia.org>

Mimo tak fundamentalnych zasług fundator i jego dzieło nie doczekali się jeszcze adekwatnego do swoich dokonań opracowania, które objęłoby całość jego dorobku. Za niewystarczające, ale jedyne, które naświetlają jego sylwetkę, można uznać biogramy w klasycznych dziełach: *Polskim słowniku biograficznym* (1969) i *Słowniku pracowników książki polskiej* (1973) oraz w piątym tomie *Pocztu wydawców książki polskiej* Jana Okopienia sprzed niespełna dekady (2015)<sup>4</sup>. Nieco obszerniej jego postać traktuje w osobnym rozdziale Wojciech Klas w monografii rodu. Zaletą tego szkicu są przytoczone obszernie opinie współczesnych o Kościelskim, jak również zarys funkcjonowania Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska”<sup>5</sup>. Miarą tego zapomnienia niech będzie natomiast brak choćby jednej wzmianki o nim w najnowszej wrocławskiej, dwutomowej *Encyklopedii książki!*<sup>6</sup>

Tematem tego artykułu będzie działalność wydawnicza Kościelskiego, którą prowadził w założonym przez siebie Instytucie, publikując kanon literatury polskiej i obcej. Za wstęp do niej można uznać trzy inicjatywy, jakie podjął w pierwszej dekadzie XX wieku: miesięcznik literacko-artystyczny „Museion” (1911–1913), serię „Polnische Bibliothek” w niemieckim wydawnictwie Georga Müllera oraz następny miesięcznik „Przegląd Literatury i Sztuki” (1920–1921). Pierwsze z pism, którego współzałożycielem był poeta i tłumacz Ludwik Hieronim Morstin<sup>7</sup>, powstało jako jeden z ostatnich almanachów artystycznych polskiego modernizmu, dla którego wzorcem była wychodząca w latach 1901–1907 „Chimera” Zenona Przesmyckiego-Miriama. Ale jego cel był zgoła

<sup>4</sup> A. Biernacki, *Władysław August Kościelski*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 14, Wrocław 1969, s. 426–427; J. Podgóreczny, K. Podlaszewska, *Władysław August Kościelski*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, pod red. I. Treichel, Warszawa–Łódź 1972, s. 450–451; J. Okopień, *Poczet wydawców książki polskiej. Książka wyzwolona 1918–1950*, Warszawa 2015, s. 68–79. Warto wspomnieć jeszcze o publikacji: S. Błażejewski, J. Kutta, M. Romaniuk, *Bydgoski słownik biograficzny*, t. 1, Bydgoszcz 1994, s. 68–69.

<sup>5</sup> W. Klas, J. Zieliński, *Kościelski: ród, fundacja, nagroda*, Kraków 2011, s. 63–77.

<sup>6</sup> *Encyklopedia książki*, t. 1–2, pod red. A. Żbikowskiej-Migoń i M. Skalskiej-Złat, Wrocław 2017.

<sup>7</sup> L. H. Morstin, *Życie artystyczne i umysłowe Krakowa i Paryża przed dwudziestu pięciu laty*, „Museion”, Kraków 1934.

ambitniejszy. Redaktorom nie chodziło bowiem już tylko o europeizację rodzimej kultury za pomocą bogatego programu przekładów. Zakładali włączenie polskich twórców w obieg europejskich nurtów literacko-artystycznych, czego urzeczywistnieniem miało być – jako program maksimum – wydawanie francuskojęzycznych numerów pisma, a minimum – informowanie na bieżąco o tym, co dzieje się w centrum cywilizacyjnym Europy. Stąd siedzibą redakcji był jednocześnie prowincjonalny Kraków, ale i metropolitalny Paryż (do 1912 roku).

Jednak, jak wskazują archiwalia oraz wspomnienia Morstina, punkt ciężkości w prowadzeniu almanachu spoczywał głównie na nim<sup>8</sup>. Pismo to, podobnie jak jego współzałożyciel, również pozostaje niedoceniane i sytuuje się poza głównym nurtem badań historycznoliterackich. Jedyną publikacją, jaka ukazała się dotychczas, była wydana przed dekadą antologia tekstów wraz z obszernym wstępem oraz pełną bibliografią zawartości „Museionu”<sup>9</sup>. W Muzeum Literatury w Warszawie zachowało się kilka listów wymienianych między redaktorami, które dostarczają ciekawego materiału do opisanie relacji między nimi (np. o honorarium Kościelskiego za prowadzenie „administracji paryskiej”)<sup>10</sup>. Jedynie kontekstowo można odnotować, że mimo swojego programowego klasycyzmu na jego łamach znalazły się także dzieła – choć nieliczne – romantyków oraz artykuły im poświęcone.

Wśród pierwszych można wymienić choćby tekst Cypriana Norwida<sup>11</sup> oraz jego tłumaczenie wiersza Horacego<sup>12</sup>, jak również twórców przełomu: prekursora romantyzmu Johanna Wolfganga Goethego<sup>13</sup> oraz parnasistów: Sully’ego Prudhomme’a i Alfreda de Vigny’ego<sup>14</sup>. Wśród drugich uwagę zwraca artykuł Mariana Szyjkowskiego o źródłach polskiego romantyzmu<sup>15</sup> oraz blok tekstów o Zygmuncie Krasińskim<sup>16</sup>. Wspomnienie „Museionu” w tym kontekście jest o tyle uzasadnione, że wielu z publikujących tam literatów przez następne dekady będzie współpracowało z Władysławem Kościelskim i wspierało go m.in. w pracach Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska”. Należeli do nich Jan Kasprowicz, Aleksander Guttry, Adam Grzymała-Siedlecki i inni.

Szczególnie drugi ze wspomnianych stanowi łącznik we wszystkich trzech projektach Władysława Kościelskiego. Guttry, tłumacz, badacz, krytyk literacki, jest jeszcze bardziej zapomniany i niedoceniany niż założyciel Instytutu Wydawniczego. To on był jedną z pierwszoplanowych postaci artystycznej kolonii polskiej w Monachium na początku

<sup>8</sup> L. H. Morstin, *Spotkania z ludźmi*, Kraków 1957, s. 98 i 113. Co znamienne, i ten autor bardzo oszczędnie wypowiada się o Władysławie Kościelskim w swoich wspomnieniach.

<sup>9</sup> „Museion” 1911–1913. *Publicystyka artystyczna i literacka*, pod red. G. P. Bąbiaka i D. Knysz-Tomaszewskiej, Warszawa 2013. Przy tej okazji można wspomnieć, że również obecność obu redaktorów na łamach pisma może stanowić dowód ich wpływu na charakter pisma. I o ile niemal w każdym jego numerze znajduje się artykuł, tłumaczenie bądź notka Morstina, to Kościelski opublikował przez trzy lata: jeden artykuł o rzeźbiarzu Émile-Antoine Bourdelle’u (1911, z. 6, s. 95–96), kilka wierszy (*Tercyny*, 1912, z. 2, s. 63–64; 1913, z. 1–2, s. 54) oraz cztery tłumaczenia (m.in. E. Verhaeren, *Klasztor*, 1911, z. 1, s. 87–101; z. 2, s. 85–97; J. Moreas, *Stance*, 1911, z. 3, s. 129; J. du Bellay, *Sonety*, 1911, z. 10, s. 112–113).

<sup>10</sup> W. Kościelski, List do L. H. Morstina z 15 grudnia 1911 roku, (rkps.) Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza, Korespondencja Ludwika H. Morstina, sygn. 1269, k. 31.

<sup>11</sup> C. Norwid, *O sztuce*, „Museion” 1911, z. 9, s. 67–81.

<sup>12</sup> Horacy, *Mamość dostatku*, tłum. C. Norwid, „Museion” 1911, z. 5, s. 11–12.

<sup>13</sup> J. W. Goethe, *Jedno i wszystko*, tłum. J. Ostrowski, „Museion” 1913, z. 11, s. 88.

<sup>14</sup> S. Prudhomme, *Gdybym był Bogiem, W kościele, Droga mleczna*, tłum. W. Piliński, „Museion” 1911, z. 9, s. 63–66; *Łabędź*, tłum. J. Klemensiewicz, „Museion” 1912, z. 6, s. 74–75; A. de Vigny, *Lometka, czyli historia czerwonej pieczęci*, tłum. M. Wiesel-Langerowa, „Museion” 1912, z. 12, s. 53–67.

<sup>15</sup> M. Szykowski, *Do źródeł polskiego romantyzmu. (Próba rekapitulacji)*, „Museion” 1913, z. 9–10, s. 3–21.

<sup>16</sup> A. Grzymała-Siedlecki, *Estetyka Zygmunta Krasińskiego*, „Museion” 1912, z. 2, s. 72–83 i z. 3, s. 7–25; A. Żółtowski, *Krasiński a dzień dzisiejszy*, „Museion” 1912, z. 4, s. 3–8. Do bibliografii tej można dodać również recenzję Morstina ze spektaklu *Zawisza Czarny* Juliusza Słowackiego, który został wystawiony na deskach Teatru Miejskiego w Krakowie. Zob. L. H. M., „Zawisza Czarny” *Słowackiego na scenie krakowskiej*, „Museion” 1911, z. 1, s. 107–109.

XX wieku, gdzie przyjaźnił się m.in. z poetą Richardem Dehmlerem i pozostawał w orbicie Stanisława Przybyszewskiego. We wspomnieniu o Kościelskim, jakie ukazało się na łamach „Dziennika Poznańskiego”, pisał o założonej w 1916 roku wspólnie z nim serii „Polnische Bibliothek”:

Nieznajomość kultury i literatury polskiej wśród społeczeństwa niemieckiego nasunęła nam myśl stworzenia wydawnictwa przekładów dzieł polskich. Założyliśmy tzw. „Polnische Bibliothek”. Z szerokim gestem stawiał Władysław Kościelski wtedy na przygotowanie biblioteki potrzebne fundusze do dyspozycji. Trzeba było tylko jeszcze znaleźć wydawcę, który by zrozumiał i należycie ocenił nasze intencje. Georg Müller, jeden z najpoważniejszych ówczesnych nakładców niemieckich, zgodził się na nasze propozycje. W[ę] względu na krótkim czasie ukazał się szereg tomów w pięknej szacie zewnętrznej. Dla społeczeństwa niemieckiego była to rewelacja. Jakże dumny był Kościelski z sukcesu moralnego i jak zadowolony z wysiłku, który się włożyło w to dzieło<sup>17</sup>.

Odkładając na bok kontekst polityczny tej inicjatywy, wpisany w sprawę polską w czasie pierwszej wojny światowej, należy wspomnieć, że wśród dziewięciu tłumaczonych dzieł znalazł się m.in. przekład utworów Adama Mickiewicza autorstwa Arthura Ernsta Rutry. Zresztą otwierał on całą serię, zaopatrzoną we wstęp Aleksandra Brücknera, zawierał: *Ballady i romanse*, *Sonety krymskie*, *Grażynę* i *Konrada Wallenroda*. Miał on zapowiadać następne tomy z przekładami dzieł wieszczki, które jednak nie zostały zrealizowane<sup>18</sup>. Ale to Guttry był tłumaczem większości pozycji, jakie wydał w wysokiej klasy opracowaniu typograficznym Georg Müller w swojej oficynie<sup>19</sup>. Co istotne, w następnych latach po zakończeniu tego projektu nie stracił on kontaktu z Kościelskim i po swoim powrocie do kraju w 1923 roku objął stanowisko dyrektora literackiego Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska”<sup>20</sup>.

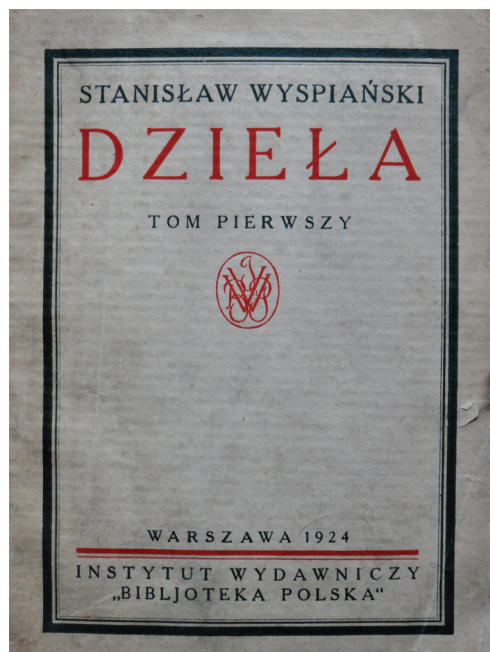
Ostatnim wreszcie wymienionym tytułem, który można uznać za wstęp do zasadniczych rozważań tego szkicu, jest inny z miesięczników założonych przez Władysława Kościelskiego. „Nowy Przegląd Literatury i Sztuki” był efemerydą istniejącą zaledwie rok (od czerwca 1920 do czerwca 1921 roku), nierozpoznaną dotąd przez badaczy. Jednak, co istotne, był on już wydawany przez „Bibliotekę Polską”, dlatego można go uznać za bezpośrednią część projektu wydawniczego Instytutu. Adresem redakcji była główna siedziba Instytutu przy ulicy Świętojańskiej 2. A jak informowała stopka, jego redaktorami byli: Władysław Kościelski, Leopold Staff i Stefan Żeromski oraz początkowo Wacław Berent.

<sup>17</sup> A. Guttry, *Wspomnienie o śp. Władysławie Kościelskim*, „Dziennik Poznański” 1933, nr 42, s. 2.

<sup>18</sup> A. Mickiewicz, *Poetische Werke*. Bd. 1, [eingel. von Brückner; übertr. von A. E. Rutra], München 1919.

<sup>19</sup> W serii „Polnische Bibliothek” ukazały się: 1) W. Łoziński, *Polnisches Leben in vergangenen Zeiten*, [übertr. von A. v. Guttry], München [1917]; 2) *Polen. Ein Novellenbuch. Herausgegeben und eingeleitet von A. v. Guttry*, München–Berlin 1917; 3) S. A. Poniatowski, *Die Memoiren des Letzten Königs von Polen Stanisław August Poniatowski*, [vorwort A. v. Guttry], München [ca 1918]; 4) W. Gomułicki, *Warschau*, München [1918]; 5) S. Wyspiański, *Die Warschauerin. Novembemacht*, eingel. von W. Feldman, übertr. von St. von Odrowonsch-Wysocki, München 1918; 6) H. Sienkiewicz, *Die Legionen. Historischer Roman*, [übersetzt und eingeleitet von A. v. Guttry], München 1917; 7) S. Przybyszewski, *Der Schrei. Roman*, München 1918; 8) W. S. Reymont, *Polnische Bauernovellen*, München 1919. Poza serią, jako jej zapowiedź, w 1916 roku ukazała się także *Ziemia obiecana* Reymonta (*Lodz, das gelobte Land. Roman*, [Berechtigte Uebersetzung von A. von Guttry], München 1916) w przekładzie Guttrego, która miała kilka wydań do 1918 roku. Do serii błędnie włączane jest natomiast wydanie E. Orzeszkowej, *Licht in der Finsternis: Ein Judenroman aus Polen*, Deutsch von Aleksander von Guttry, 2. Auflage. Georg Müller, München–Berlin 1916.

<sup>20</sup> A. Nagórski, *Aleksander Guttry (1887–1955)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Wrocław 1960, s. 194–195.



Il. 5. Okładka pierwszego tomu *Dzieł* Stanisława Wyspiańskiego z 1924 roku, ze zbiorów autora



Il. 6. Pierwsza siedziba Instytutu Wydawniczego w kamienicy przy ulicy Nowy Świat 25 w Warszawie (widok obecny), ze zbiorów autora

W piśmie przeważały utwory głównie współczesnych pisarzy i poetów polskich, którzy publikowali m.in. na łamach „Museionu”, jak np. Jan Kasprówic, Żeromski, Morstin, Adolf Nowaczyński, Ostap Ortwin, ale także teksty najmłodszej generacji, np. Kazimierza Wierzyńskiego, Michała Gabriela Karskiego i Kazimierzy Iłłakowiczówny<sup>21</sup>. Jako ślad konsekwentnych upodobań artystyczno-literackich Kościelskiego należy odnotować jeszcze mniejszą obecność w nim tematyki romantycznej niż we wspomnianym wcześniej almanachu. Do wyjątków potwierdzających regułę trzeba zaliczyć jedynie dwa artykuły o Słowackim: Bohdana Szyszkowskiego i Witolda Klingera<sup>22</sup>.

Bezpośrednim łącznikiem „Nowego Przeglądu” i Instytutu Wydawniczego był natomiast Jan Kasprówic wraz z tłumaczeniami dzieł Williama Shakespeare’a, których zapowiedzią okazało się wydanie *Venus i Adonis*<sup>23</sup>. Jednak periodyk został przypomniany jeszcze z innego powodu. W artykule wstępnym, prawdopodobnie autorstwa Władysława Kościelskiego, znalazły się wskazówki, które naświetlają kontekst powstania „Biblioteki Polskiej” i jej programu wydawniczego, a jednocześnie trudności, z jakimi musiał borykać się Instytut od początku istnienia. Autor diagnozował sytuację kultury polskiej i pisał, że ze względów ekonomicznych zaczyna ona oddalać się od zachodnioeuropejskich źródeł. Zjawisko to najsilniej odcisnęło swoje piętno na dostępności książek,

<sup>21</sup> W pierwszym numerze pisma Kościelski wydrukował także swoje *Tercyny*, które wcześniej zamieścił w „Museionie” (1920, t. 1, nr 1, s. 97–101). Warto odnotować, że znalazł się w nim również przekład *Murzyna z załogi narcyza* Josepha Conrada autorstwa Jana Lemańskiego („Museion” 1920, nr 2, s. 149–175; nr 3, s. 277–300; nr 4, s. 3–18; 1921, nr 1–3, s. 197–282). Cena numeru wynosiła początkowo 25 marek, by potem sięgnąć aż 70, kwartalna prenumerata z przesyłką z początkowo 66 zdrożała zaś aż do 210 marek. Poświadcza to, jaka była skala ówczesnej inflacji i z jak olbrzymimi trudnościami ekonomicznymi borykał się wtedy rynek książki.

<sup>22</sup> B. Szyszkowski, *Słowacki i Bergson. Ewolucja ducha*, 1922, t. 2, z. 1–3, s. 35–68; W. Klinger, *Z nieznanych pamiątek po Juliuszu Słowackim*, 1922, t. 2, z. 1–3, s. 69–110

<sup>23</sup> W piśmie opublikował on *Venus i Adonis*, 1922, t. 2, z. 4, s. 29–44; z. 5, s. 158–171; z. 6, s. 285–296, które rok później ukazało się drukiem. Poza tym w „Bibliotece Polskiej” zostały wydane w jego przekładzie: *Sonety* (1922) i *Lukrecja* (1922), a w serii „Wielka Biblioteka” *Król Lir* (1922, nr 12), *Juliusz Cezar* (1929, nr 76), *Romeo i Julia* (1924, nr 77) i *Makbet* (1924, nr 97).

Bezpośrednim  
łącznikiem  
„Nowego  
Przeglądu”  
i Instytutu  
Wydawniczego  
był Jan Kasprówic



Il. 7. Główna siedziba Instytutu oraz redakcja pism i wydawnictw tzw. Mansjonarii przy ulicy Świętojańskiej 4 obok placu Zamkowego w Warszawie (widok obecny), ze zbiorów autora



Il. 8. Okładka *Almanachu „Biblioteki Polskiej”* projektu Antoniego Procajłowicza z 1925 roku, ze zbiorów autora

które z powodów finansowych zaczęły być poza możliwościami inteligencji. A profesowie i nauczyciele: „[...] utrzymują się dziś przy życiu z wyprzedży swoich bibliotek i dobytków”. Na zakup publikacji nie mogli sobie pozwolić także artyści, studenci, oficerowie i urzędnicy, którzy czytali, „gdyby rzecz otrzymali w deputacie”. A przestało się nimi interesować ziemiaństwo, co w sumie spowodowało, że książki stały się łupem różnego rodzaju spekulacji. Cytowany autor konkludował:

Kryzys, który zaczął się od papieru, a odbił tymczasem na zewnętrznej szacie książki, **sięga jej wnętrza**. A gdzież te niedawne jeszcze usiłowania nasze, które łączyły bodaj nielicznych wśród nas? Nie parafiańska doraźna użytkowość, lecz ogólnocześnicza wartość twórczości polskiej w duchowej kuźni świata? Czujna zawsze łączność z kulturą dalszego Zachodu? Poziom, smak i wybredność polskiego czytelnictwa? – ileż naszej pracy i doli tkwi w tym!<sup>24</sup>

W podsumowaniu zaś tekstu zamykającego pierwszy numer czynione deklaracje można odnieść również do „Biblioteki Polskiej”:

[...] nie pragniemy bynajmniej wywołać sensacji „nowości” na nieco jarmarcznym dziś rynku księgarskim i artystycznym. Zamierzamy zbudować pismo nasze, utrwalić jego potrzebę i znaczenie na długie lata. Takich rzeczy nie robi się od razu, ani też od pierwszego zeszytu<sup>25</sup>.

<sup>24</sup> X., *W najgorszych czasach...*, „Nowy Przegląd Literatury i Sztuki” 1920, t. 1, nr 1, s. 7.

<sup>25</sup> X., *Post scriptum*, „Nowy Przegląd Literatury i Sztuki” 1920, t. 1, nr 1, s. 146.



O ile nie udało się tego dokonać w „Nowym Przeglądzie”, który w porównaniu z „Museionem” i „Przeglądem Warszawskim” był efemerydą, o tyle zostało to zrealizowane w programie Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska”. Podkreślał to Władysław Tatarkiewicz we wspomnieniu Kościelskiego wydrukowanym na łamach „Wiadomości Literackich” w 1933 roku. Pisał w nim:

Po wojnie bowiem rozszerzył znacznie swe poczynania: uważał, że przyszedł właściwy czas, aby [...] stworzyć wydawnictwo wielkich rozmiarów, którego Polsce brakło. Włożywszy weń część fortuny, jaką rozporządzał od śmierci ojca, założył Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”. Założył go, aby przeprowadzić wielkie zamierzenia, których zwykli wydawcy podejmować nie chcieli i nie mogli. Aby stworzyć dlań warunki, wykupił jednocześnie z rąk niemieckich wielkie zakłady graficzne w Bydgoszczy. Rozumiał ten instytut jako fundację społeczną Kościelskich, w tym duchu i charakterze co dawniejsza fundacja Ossolińskich we Lwowie. Tylko ulegając namowom doradców finansowych, dał mu formę handlową, która zdawała się bardziej nowoczesna i wygodna, faktycznie jednak zwiększała trudności, a przed ogółem ukryła właściwy charakter Instytutu, wyglądając zewnątrz na zwykły dom wydawniczy i księgarski. Jaki był charakter rzeczywisty „Biblioteki Polskiej” wskazuje najlepiej fakt, że prezesem jej rady był Jan Kasprowicz<sup>26</sup>.

Historia założenia i funkcjonowania wydawnictwa jest w ogólnych zarysach znana<sup>27</sup>. W osobnym rozdziale, niewolnym od ideologicznego piętna powojennych publikacji, dzieje te zostały nakreślone w monografii *150 lat Zakładów Graficznych w Bydgoszczy na tle dziejów drukarstwa pomorskiego*<sup>28</sup>. Szczególnie cenne są w nim fragmenty poświęcone modernizacji technologicznej Drukarni Gruenauera, jakiej dokonał Kościelski po jej odkupieniu od Lewina Aronsohna, a następnie jej rozwojowi do poziomu jednego z najnowocześniejszych tego typu zakładów na ziemiach polskich. W syntetycznym rysie wzbogaconym materiałem ikonograficznym ukazuje go również Jan Okopień w piątym tomie swojego *Pocztu wydawców książki polskiej*<sup>29</sup>. Nie mniej obszernie w kontekście całej działalności Kościelskiego powstanie i funkcjonowanie Instytutu kreśli Wojciech Klas w rozdziale *Mecenas i wydawca*. Wymienia on założycieli i akcjonariuszy Instytutu, wśród których byli: Ernest Adam, Henryk Barylski, Zygmunt Batowski, Wacław Berent, Leonard Bobiński, Jan Kasprowicz, Władysław Kozubski, Maksymilian Lipaty, Marian Reiter, Konstanty Rozwadowski, Leopold Staff, Władysław Starkiewicz oraz Galicyjski Ziemski Bank Kredytowy<sup>30</sup>. We władzach spółki znaleźli się natomiast – poza wspomnianym prezesem Janem Kasprowiczem i jego zastępcą (Kościelskim) – także trzech dyrektorzy: Ernst Adam, Tadeusz Pini i Aleksander Guttry (jednocześnie kierownik literacki „Biblioteki”).

Jednak niemożność napisania pełnej historii Instytutu Wydawniczego, jak zaznaczyłem, wynika jeszcze z jednej przyczyny. Nie zachowały się bowiem ani archiwa firmy, ani kompletna spuścizna po jej założycielu. To, że dysponujemy tylko szczątkowym zespołem

Nie zachowały się  
ani archiwa firmy,  
ani kompletna  
spuścizna  
po jej  
założycielu

<sup>26</sup> W. Tatarkiewicz, *Wspomnienie o Władysławie Kościelskim*, „Wiadomości Literackie” 1933, nr 54, s. 2.

<sup>27</sup> Wyczerpujący rys historyczny znalazł się w *Almanachu Biblioteki Polskiej na rok 1925*, Warszawa 1925, s. 149–153.

<sup>28</sup> *150 lat Zakładów Graficznych w Bydgoszczy na tle dziejów drukarstwa pomorskiego*, Bydgoszcz 1965, s. 20–23.

<sup>29</sup> J. Okopień, *Książka wyzwolona 1918–1950*, Warszawa 2015, s. 68.

<sup>30</sup> W. Klas, *Mecenas i wydawca*, w: W. Klas, J. Zieliński, op. cit., s. 68–69.

archiwalnym, znajduje potwierdzenie w jeszcze jednej spuściźnie<sup>31</sup>. Można byłoby się bowiem spodziewać, że więcej światła choćby na profil literacki oficyny rzucą materiały z archiwum Jana Kasprowicza, zwłaszcza jego korespondencja. Niestety i w tym wypadku poszukiwania nie przyniosły żadnego rezultatu. W zachowanym i drukowanym przez Romana Lotha korpusie epistolograficznym poety zachował się... tylko jeden list od Władysława Kościelskiego<sup>32</sup>, i to z wcześniejszego okresu. Nie mniej skromnie wygląda korespondencja między Kasprowiczem a Guttrem, która liczy... cztery listy, z czego tylko jeden dotyczył spraw oficyny<sup>33</sup>. Co więcej, wynika z niego, że stosunki między autorem *Księgi ubogich* a Instytutem Wydawniczym nie były ok. 1926 roku zbyt intensywne. W liście tym Kasprowicz wprost pytał Guttrego: „Nie mam żadnych wiadomości o losach »Biblioteki [Polskiej]«: co się z nią dzieje? [...]”. Poeta dopytuje się też o losy dwóch własnych złożonych tam rękopisów: antologii poetów angielskich, które ostatecznie ukazały się już po śmierci poety gdzie indziej, oraz tłumaczenia *Prometeusza niespętanego* Percy’ego Shelleya, którego autograf... zagubiono<sup>34</sup>. Utyskuje ponadto na niestaranną korektę, przez którą „wtargnęło do *Mojego świata* kilka fatalnych błędów”. Stąd stanowczo prosił o przesłanie „rewizji *Ballad* przed ostatecznym oddaniem ich do druku”<sup>35</sup>. „Będę Panu D[okto]rowi bardzo zobowiązany, jeżeli dowiem się o losie innych moich przekładów, np. *Prometeusza* Shelleya itd.” – pisał, kończąc po wyliczeniu innych żalów dość szorstko: „Ja się z nią [tj. książką] do »Biblioteki« nie pchałem”<sup>36</sup>.

Cytowany Władysław Tatarkiewicz w swoim tekście dodawał, że „Biblioteka Polska była głównym dziełem Kościelskiego, dziełem imponującym »swą wielką skalą, jak i szlachetną intencją«. Była owocem jego wyrafinowanej kultury, wytwornego bogactwa i zamiłowań artystycznych”<sup>37</sup>. Uwidaczniało się to zarówno w opracowaniu graficznym wydawanych książek, czego najdoskonalszym przykładem jest album-monografia Stanisława Wyspiańskiego<sup>38</sup>, jak i w wystroju siedzib Instytutu. Pierwsza znajdowała się przy ulicy Nowy Świat, a druga w zakupionej przez Kościelskiego kamienicy przy placu Zamkowym w Warszawie. Obie dekorował Waław Borowski, grafik, który był autorem opracowań wielu książek, jakie ukazały się w tej (i innych) oficynach międzywojnia.

<sup>31</sup> Dość wspomnieć, że w katalogu opracowanym przez Danutę Kamolową Władysław August Kościelski nie został odnotowany. Pozostałości archiwum w rodzowym Miłosławiu są zaś fragmentaryczne. Zob. *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, t. 1, oprac. D. Kamolowa przy współudziale T. Sieniatkiewicz, Warszawa 2014, s. 548–549.

<sup>32</sup> Warto dodać, że kontakty Kasprowicza z rodziną Kościelskich datują się na lata osiemdziesiąte XIX wieku. To wówczas ojciec Władysława, wspomniany Józef hr. Kościelski, polecał młodego poetę Erazmowi Piliłtowi. Zob. J. Kościelski, List do Erazma Piliłty z 9 czerwca 1885 roku, w: *Jan Kasprowicz*, wstęp, wybór materiałów i przypisy R. Loth, Warszawa 1964, s. 192. Trzeba także odnotować list Kościelskiego do Kasprowicza rozpoczynający się, co znamienne, zwrotem: „Mój Kochany Jasiu!”. Zob. J. Kościelski, List do Jana Kasprowicza z 19 października 1885 roku, w: *Wrocławska korespondencja Jana Kasprowicza 1885–1888*, zebrał i do druku przygotował T. Mikulski, „Pamiętnik Literacki” 1961, z. 2, s. 449–450.

<sup>33</sup> Trzy wcześniejsze pochodzą także z 1916 roku i dopełniają informacje o wspomnianej inicjatywie wydawniczej „Polnische Bibliothek”. Zob. listy Kasprowicza do Guttrego z lata 1916 roku, 29 sierpnia oraz listopada 1916 roku, w: ibidem, s. 670–674 i 676.

<sup>34</sup> J. Kasprowicz, List do A. Guttrego z 14 lutego 1926 roku, w: ibidem, s. 807.

<sup>35</sup> Ibidem.

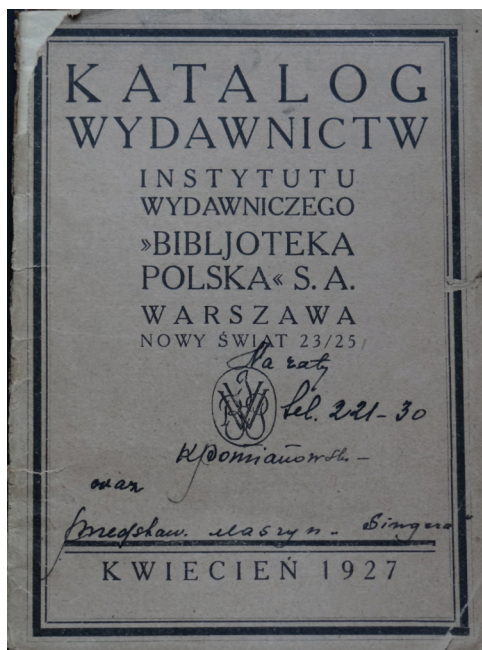
<sup>36</sup> Ibidem, s. 807–808. Śladem aktywności Kasprowicza jest obietnica interwencji i zaangażowania w rozwiązanie wewnętrznego konfliktu w „Bibliotece Polskiej”. Usprawiedliwia się jednocześnie, że nie będzie mógł ani zwołać, ani przyjechać na walne zgromadzenie akcjonariuszy oficyny. Poeta był już wówczas ciężko chory, ale nikt nie przypuszczał, że cztery miesiące po wysłaniu tej wiadomości nie będzie już żył. W sprawie tego konfliktu Kasprowicz pisał także do drugiego wiceprezesa Ernsta Adama, prosząc go o zastępstwo w zwołaniu wspomnianej Rady Nadzorczej oraz wysuwając projekt powołania komisji, „która by się zajęła lustracją spraw »Biblioteki«. Do Komisji tej proponuję przede wszystkim Ciebie, Starkiewicza, Weinfeldta i Lindego”. Zob. J. Kasprowicz, List do E. Adama z 20 września 1925 roku, w: ibidem, s. 799. Roman Loth w jednym z komentarzy do przywołanych listów wspomina, że w archiwum Muzeum Kasprowicza na Harendzie zachował się obszerny list Tadeusza Piniego z 16 września 1925 roku, który dotyczy sytuacji finansowej „Biblioteki Polskiej”, która miała być źródłem nieporozumień i tematem posiedzenia Rady Nadzorczej. Mimo prób nie udało się dotrzeć do wspomnianego dokumentu. Por. J. Kasprowicz, *Listy*, s. 799.

<sup>37</sup> W. Tatarkiewicz, op. cit., s. 2.

<sup>38</sup> Stanisław Wyspiański, *Dziela malarskie*, tekst S. Przybyszewski i T. Żuk-Skarszewski, red. W. Jarocki i I. Pińkowski, Bydgoszcz 1925.



Il. 9. Dekoracja graficzna *Almanachu* projektu Antoniego Procajłowicza, ze zbiorów autora



Il. 10. Reklama „Wielkiej Biblioteki” zamieszczona w *Almanachu*, ze zbiorów autora

Wnętrza zachwycały i wyróżniały ten dom wydawniczy do tego stopnia, że pisano, iż podobnych „nie posiada bodaj żadna z wielkich księgarni świata”<sup>39</sup>. Stały się one także niedoścignionym wzorcem dla innych instytucji, np. dla księgarni Jakuba Mortkowicza przy ulicy Mazowieckiej.

Badacze pozostają zgodni, że dzięki stworzonej własnej bazie poligraficznej Kościelski dysponował zapleczem, które umożliwiło mu podjęcie ożywionej działalności wydawniczej. Mógł publikować na wysokim poziomie dzieła z dziedziny szeroko pojętej humanistyki: literatury pięknej, historii, sztuk pięknych, a także podręczniki i materiały edukacyjne<sup>40</sup>. Wśród wielu serii, jak się wydaje, najważniejszą dla wydawcy była „Wielka Biblioteka”, której redaktorem był prof. Włodzimierz Gątecki. Kościelski, jak odnotował Tatarkiewicz, chciał w niej zebrać po polsku arcydzieła literackie „wszystkich czasów i krajów”. Pragnął wydać i udostępnić je szeroko, z objaśnieniami, komentarzami i ilustracjami<sup>41</sup>. Po dwóch latach od powstania seria liczyła już sto trzynaście tomików, stając się jedną z podstaw kanonu literatury polskiej i obcej w międzywojniu. W prospekcie wydawnictwa z 1929 roku została ona zaprezentowana m.in. następująco:

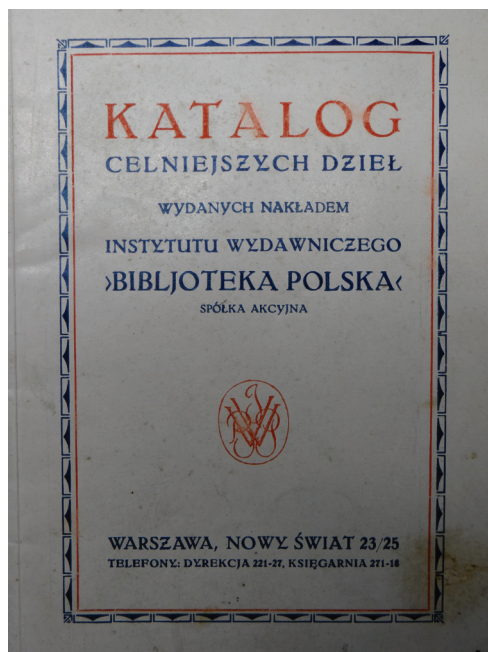
Nowe wydania „Wielkiej Biblioteki” przystosowane są do najnowszych postulatów nauczania literatury ojczystej i obcej. Na dział „objaśnień” składają się komentarze rzeczowe, językowe i historycznoliterackie, utrzymane w granicach takich, iż nie stoją na przeszkodzie samodzielnemu wysiłkowi myśli ucznia czy samouka. Bogaty dział „przypisów” obok życiorysu autora zawiera źródłowy materiał genezy dzieła,

<sup>39</sup> W. Tatarkiewicz, op. cit., s. 2. O drugiej siedzibie obszerniej w: M. Wrede, *Mansjonaria, kamienica Kościelskich. Zarys historii*, „Rocznik Warszawski” 1994, t. 24, s. 5–23.

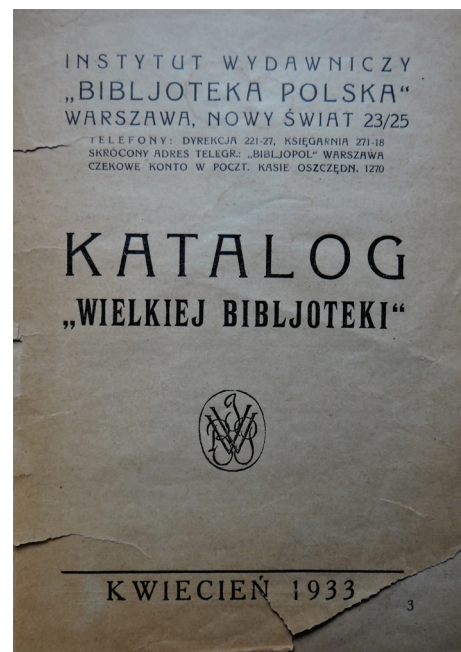
<sup>40</sup> J. Okopień, op. cit., s. 72.

<sup>41</sup> W. Tatarkiewicz, op. cit.

Kościelski  
mógł publikować  
na wysokim  
poziomie dzieła  
z dziedziny  
szeroko pojętej  
humanistyki



Il. 11. *Katalog wydawnictw* Instytutu z 1927 roku, ze zbiorów autora



Il. 12. *Katalog celniejszych dzieł...* z 1929 roku, ze zbiorów autora

jako to: świadectwa autora i ludzi współczesnych, wyjątki z listów i pamiętników, fragmenty utworów, które wpłynęły na powstanie dzieła; a dalej – sądy o dziele samego autora, współczesnych i późniejszych; dane o sposobie i zakresie oddziaływania utworu w literaturze i sztuce itp. Wszystko razem stwarza nauczycielowi i uczniowi podstawę do dyskusji, porównań, zestawień i wnioskowania, a zatem sprzyja nauczaniu metodą heurystyczną<sup>42</sup>.

Powyższa charakterystyka z edytorskiego punktu widzenia niemal w całości odpowiada wytycznym nakreślonym dla wydań popularnonaukowych. Również dlatego seria ta, jak się wydaje, warta jest głębszej uwagi. W dalszym zaś fragmencie prospektu akcentowano inne kwestie:

Nowe wydania „Wielkiej Biblioteki” mogą budzić również szczególne zainteresowanie szerokiej publiczności, gdyż omówiony powyżej materiał „przypisów” jest niezmiernie interesujący sam w sobie, bezpośrednio i znakomicie wprowadza czytelnika w ducha epoki, przeżycia autora i dzieje utworu, a tym samym ułatwia należyte dzieła zrozumienie. Nowe wydania „Wielkiej Biblioteki” są rzadkim wydawnictwem popularnym arcydzieł literackich, zaopatrzone w artystycznie wykonane liczne ryciny, na które składają się portrety autora z rozmaitych okresów jego życia, podobizny ludzi mu bliskich lub które zobrazowało, zdjęcia pierwszych wydań, ilustracji

<sup>42</sup> X., „Wielka Biblioteka”, *Katalog celniejszych dzieł wydanych nakładem Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska”*, Warszawa 1929, s. 29.

treści, reprodukcje obrazów i rzeźb pozostające z dziełem w tematowym czy przyczynowym związku itp.<sup>43</sup>

Rzecz jasna była to reklama i był to program maksimum. Wymienione elementy w mniejszym bądź większym stopniu były umieszczane w poszczególnych zeszytach. A największe z arcydzieł literackich składały się nawet z dwóch części. W pierwszej pomieszczono zwykle tekst, a w drugiej „objaśnienia i przypisy”. Cała seria zamknęła się ostatecznie około stu czterdziestoma czterema tytułami w ponad dwustu tomikach.

Choć, jak wspominałem, podstawowe fakty o Instytucie zostały ustalone, to szczegółowe badania bibliograficzne nad jego dorobkiem czekają jeszcze na rozpoczęcie. Do rozpoznania pomocne są niewątpliwie katalogi wydawnicze oraz szeroko dostępne już dziś internetowe bazy danych. To głównie na ich podstawie można odtworzyć katalog publikacji tej oficyny (podobnie zresztą jak innych ksiązek przedwojennych, które spotkał podobny los: Mortkowicza, Gebethnera i Wolffa oraz Połonieckiego). To one będą pomocne w naszkicowaniu wycinka programu wydawniczego oficyny Kościelskiego w odniesieniu do publikacji romantyków polskich i obcych.

Dla domknięcia kontekstu funkcjonowania „Wielkiej Biblioteki” należy wspomnieć jeszcze, że uzupełniały ją „podserie”, które pełniły funkcję pomocniczą i prezentowały publikacje tematyczne. Były wśród nich m.in.: „Biblioteka Historyczna i Historyczno-literacka”, w której ukazały się np. monografie Juliusza Kleinera, Edwarda Porębowicza i Tadeusza Boya-Żeleńskiego<sup>44</sup>, „Biblioteka Naukowa” – z *Dziejami literatury polskiej* oraz *Dziejami języka polskiego* Aleksandra Brücknera<sup>45</sup> oraz edycje źródeł: „Czasy i ludzie. Pamiątniki i listy”, zawierające teksty od romantyzmu (np. *Z filareckiego świata*) do współczesności (np. *Polska w pamiątnikach Wielkiej Wojny*)<sup>46</sup>. Dodatkiem była „Biblioteka miniaturowa”, w której znalazły się pojedyncze utwory obcych autorów (Goethego, Shakespeare’a, Elizabeth Barrett Browning), ale już bez „aparatu” wyróżniającego główną serię.

Zawartość „Wielkiej Biblioteki” Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska” można analizować, jak wspominałem, na wielu płaszczyznach. Począwszy od programu europeizacji kultury polskiej, który nie był obcy założeniom polskiego modernizmu, przez misję podniesienia poziomu cywilizacyjnego społeczeństwa, jakiej w XIX wieku podejmowali się przedstawiciele inteligencji, aż po próbę stworzenia nowoczesnego kanonu literatury krajowej i obcej. Kanonu, wspólnego wszystkim w odrodzonym państwie, który miał stać się podstawą dalszego rozwoju kulturalnego. Ten ostatni z aspektów wydaje się dla tych rozważań najbardziej interesujący, a z uwagi na ramy merytoryczne został ograniczony do literatury romantyzmu.

Mimo że formalnie serię redagował Włodzimierz Gałęcki, to w wyborze dzieł szczególą rolę odegrał wspomniany wcześniej Tadeusz Pini, wydawca pism Krasieńskiego,

<sup>43</sup> Ibidem.

<sup>44</sup> J. Kleiner, *Studia z zakresu literatury i filozofii*, Warszawa 1925; E. Porębowicz, *Dante*, z ilustracjami, Warszawa 1922; T. Boy-Żeleński, *Molier*, z ilustracjami, Warszawa 1924.

<sup>45</sup> A. Brückner, *Dzieje literatury polskiej*, cz. 1–2, Warszawa 1921; idem, *Dzieje języka polskiego*, wyd. 3 zupełnie przerobione, Warszawa 1925.

<sup>46</sup> *Z filareckiego świata. Zbiór wspomnień z lat 1816–1824*, wydał H. Mościcki, z ilustracjami, Warszawa 1924; *Polska w pamiątnikach Wielkiej Wojny 1914–1918*, zebrał i objaśnił M. Sokolnicki, Warszawa 1925. Warto zaznaczyć, że w serii tej znalazły się także pamiątniki: Joachima Lelewela, Stanisława Morawskiego z Wilna lat dwudziestych XIX wieku i Ludwika Mierosławskiego sprzed wybuchu powstania styczniowego, jak również tłumaczenia wspomnień prezydenta Thomasa Woodrowa Wilsona, Henry’ego Forda oraz *Moje pierwsze boje* Józefa Piłsudskiego i wspomnienia, dzięki którym powrócił na rynek Przybyszewski *Moi współcześni. Wśród obcych*.

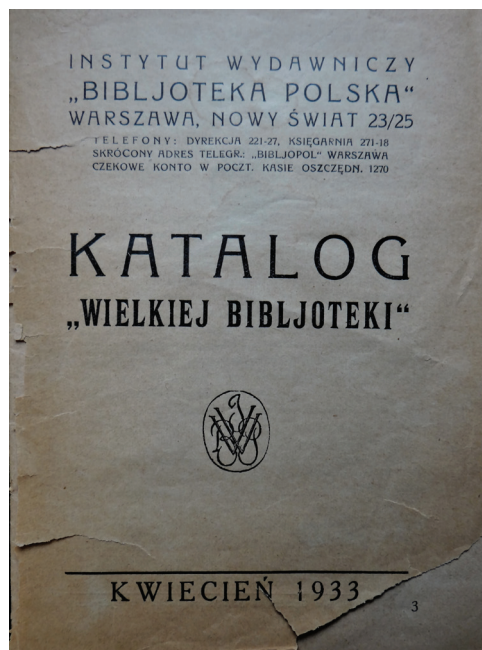
Mickiewicza, Mieczysława Romanowskiego i Norwida. Rozpoczynając analizę zawartości „Wielkiej Biblioteki”, można postawić hipotezę, że o ile jasno określono założenia serii, o tyle jej układ wewnętrzny nie był już tak przejrzysty. Z jednej strony nie wyjaśnia go ani kolejność alfabetyczna, ani tym bardziej chronologia utworów. Lecz z drugiej, co poświadcza cytowany katalog z 1929 roku, wśród wyszczególnionych tytułów pozostawiono „puste” numery porządkowe. Sugerowałoby to istnienie jakiegoś z góry założonego planu, którego realizacja została rozłożona na wiele lat. „Wielka Biblioteka” ukazywała się w latach 1920–1931. W takim wypadku w grę mógłby wchodzić np. czynnik merytoryczny, tzn. ważność dzieła dla kultury krajowej w pojęciu Kościelskiego. Taka możliwość otwierałaby pole do dalszych rozważań. Jednak dopóki nie uda się tego potwierdzić w odnalezionych materiałach archiwalnych, dopóty pozostanie to w sferze niepotwierdzonych spekulacji. Wydaje się jednak, że sytuacja może być zbliżona do powstałej niemal równoległe „białej serii” Biblioteki Narodowej. Serii, która funkcjonuje przecież do dziś i działa na podobnych zasadach.

W prezentacji dzieł romantycznych w serii „Wielka Biblioteka” za najbardziej neutralny należy przyjąć zatem układ chronologiczny. Ogółem na sto czterdzieści cztery pozycje spis utworów pierwszej połowy XIX wieku wykazał sześćdziesiąt pięć tytułów dwudziestu trzech autorów. W przeważającej części były to dzieła polskich twórców, bowiem jedynie siedem z nich należało do pięciu autorów zagranicznych (Friedrich Schiller, George Gordon Byron, Percy Bysshe Shelley, Walter Scott, John Keats). Na uwagę zasługuje dwukrotne (z osobnymi opracowaniami) wydanie byronowskiego *Giaura* w przekładzie Mickiewicza (nr 53 i 139) i *Korsarza* w tłumaczeniu Antoniego Edwarda Odyńca (nr 79 i 139). Trzecim dziełem angielskiego poety była dwutomowa edycja *Don Juana* we współczesnym przekładzie Edwarda Porębowicza (nr 14–15). Innym historycznym przekładem, także autorstwa Odyńca, była natomiast edycja *Dziewicy Orleańskiej* Schillera (nr 32). Współczesnego spolszczenia Shelleya (*Epipsychidion*, nr 92) oraz Keatsa (*Hyperion*, nr 84) dokonał zaś prezes oficyny, znany również z prac translatorskich literatury angielskiej – Jan Kasprówicz. Spis ten zamyka *Narzeczona z Lammermooru* Scotta, którą przyswoiła literaturze krajowej Teresa Świdowska, w opracowaniu Andrzeja Trietaka. Świdowska, co warto odnotować, była autorką także innych przekładów szkockiego poety, które ukazały się w międzywojniu już poza omawianą serią.

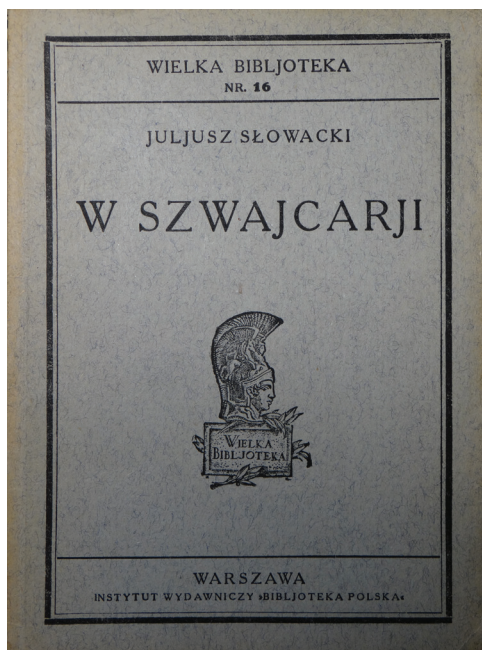
Bibliografię osiemnastu polskich autorów otwiera jedna z trzech publikowanych w „Wielkiej Bibliotece” powieści Władysława Łozińskiego (*Opowiadania imć pana Wita Narwoja*). Została ona wydana w 1920 roku, co mogło być sugestią kierunku zainteresowań twórców serii, tzn. literatury krajowego romantyzmu<sup>47</sup>. Rok później na półki księgarskie trafił dramat Juliusza Słowackiego *Mazepa*. To również, jak się wydaje, nie jest przypadkowe, teksty tego autora licznie przewyższyły bowiem innych twórców. Ukazało się ich tyle, ile łącznie pozostałych dwóch wieszczów. Jeśli spis obejmuje czternaście dzieł Słowackiego, to Mickiewicza ukazało się zaledwie dziewięć utworów, a Krasińskiego – pięć. Stan ten potwierdzają konstatacje badaczy tej problematyki, którzy wyjaśniają podłoże większego zainteresowania spuścizną autora *Genesis z Ducha* niż twórców *Konrada Wallenroda* i *Irydiona*.

Na liście dzieł Słowackiego znalazły się zatem w kolejności ich publikacji: *Mazepa*, *Anhelli*, *Jan Bielecki*, *W Szwajcarii*, *Mindowe król litewski* (wszystkie w 1922 roku), *Ojciec zadżumionych w El-Arish*, *Lilla Weneda* (w 1923 roku ostatnie – ponownie

<sup>47</sup> Był to jedyny utwór wydany w tym roku.



Il. 13. Katalog „wyprzedazowy” „Wielkiej Biblioteki” z 1933 roku, ze zbiorów autora



Il. 14. Okładka *W Szwajcarii* Juliusza Słowackiego w serii „Wielka Biblioteka” (nr 16) z 1922 roku, ze zbiorów autora

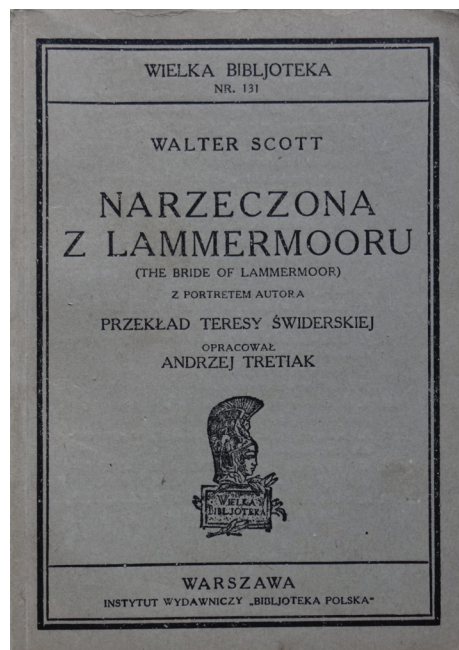
## Wybór dzieł wieszczów zawierał najważniejsze ich utwory

w 1929 roku), *Księżę niezłomny*, *Kordian część pierwsza trylogii Spisek koronacyjny* (1924), osobno zaś *Kordian*, *Godzina myśli* (1928), *Maria Stuart* (1925), *Balladyna* (1926) oraz *Trzy poemata* (1929). Spośród utworów Mickiewicza wydano natomiast: *Sonety i Sonety Krymskie*, *Grażyna* (1922), *Ballady i romanse* (1923), *Konrad Wallenrod*, *Dziady. Poema* (oba w 1925 roku), *Pan Tadeusz*, *Dziady wileńskie* (oba w 1928 roku), *Dziady drezdeńskie* (1929) oraz *Wybór drobnych utworów* w opracowaniu Konrada Górskiego (1930). Krasińskiego ukazały się zaś: *Irydion*, *Nie-boska komedia* (oba utwory w 1923 roku), *Psalmy przyszłości* (1924), *Psalmy przyszłości, Resurrecturis* (1930) i dwukrotnie *Przedświt* (1925 i 1929).

Wybór dzieł wieszczów zawierał najważniejsze ich utwory. Jednak zwracał on uwagę szczegółami, na które dzisiejsi edytorzy są wyjątkowo wyczuleni. Na wielu kartach tytułowych znalazła się bowiem adnotacja, że tekst oparto na wydaniu z konkretnego roku, co wskazywało na znaczenie, jakie przykładano do wyboru podstawy wydania.

Całościowa koncepcja serii jest wyraźnie widoczna przy zestawieniu z pozostałymi twórcami tej epoki. Głębszy zamysł ilustrują proporcje dzieł poetów emigracyjnych i krajowych, z przewagą tych drugich (dziesięć utworów do ośmiu), co zapowiadało wspomniane już wyżej wydanie Łozińskiego. Od razu jednak należy zaznaczyć, że liczebnością dzieł literaci emigracyjni – co rozumiałe – zdecydowanie górowali nad pisarzami krajowymi (trzydzieści dziewięć dzieł do dwudziestu dwóch).

Na liście pozostałych twórców, którzy byli aktywni na obczyźnie, znaleźli się: Teofil Lenartowicz z pięcioma tekstami (*Ze starych zbroic*, 1924; *Branka*, *Lirenka*, *Bitwa Raclawicka* – wszystkie trzy wydane w 1925 roku – *Zachwycenie. Błogostawiona. Święta praca*, 1926), po dwa utwory wydano: Cypriana Norwida (*Promethidion*, *Krakus* – oba w 1923 roku) i Michała Czajkowskiego (*Wernyhora*, 1924; *Stefan Czarniecki*, 1925)



Il. 15. Okładka *Naręczonej z Lammermooru* Waltera Scotta w serii „Wielka Biblioteka” (nr 131) z 1928 roku, ze zbiorów autora



Il. 16. Logo „Wielkiej Biblioteki”, ze zbiorów autora

oraz po jednym tekście: Seweryna Goszczyńskiego (*Król zamczyska*, 1924) i Klementyny Hoffmanowej (*Dziennik Franciszki Krasieńskiej*, 1924).

Jednak o ile dorobek literacki Wielkiej Emigracji był znany, o tyle – tak wówczas, jak dziś – brakowało pogłębionych badań oraz krytycznych edycji tych pisarzy, którzy po 1830 roku pozostali nad Wisłą. Stąd inicjatywę Kościelskiego w tym względzie należy uznać za prekursorską. Zwłaszcza że musiała ona czekać na kontynuację kilka dziesięcioleci, kiedy podobny zamysł podjęło wrocławskie Ossolineum w ramach reaktywowanej po wojnie tzw. BN-ki. Wydanie wspólne obu nurtów romantyzmu, na takim samym poziomie i z takim samym aparatem – otwierało zupełnie nowe pola interpretacyjne. Dostarczało jednocześnie niedoceniany materiał zrutyinizowanym dotąd badaniom nad tą epoką. Osobną kwestią pozostaje, na ile został on przez współczesnych wykorzystany, a na ile przysłużył się dopiero następnym generacjom naukowców zajmujących się romantyzmem.

Zatem wśród krajowych twórców w „Wielkiej Bibliotece” wydane zostały: cztery powieści Józefa Korzeniowskiego (*Karpaccy górale*, 1923; *Kollokacja*, *Spekulant* – obie w 1924 roku, *Tadeusz bezimienny*, 1925), trzy powieści Władysława Łozińskiego (*Opowiadania imć pana Wita Narwoja*, 1920; *Skarb watażki*, 1925; *Madonna Busowiska*, 1926) i trzy komedie Aleksandra Fredry (*Śluby panińskie*, 1923; *Pan Geldhab*, 1924; *Zemsta*, 1929). Ponadto drukiem ukazało się: po dwa dzieła – Władysława Syrokomli (*Ułtas*, *Urodzony Jan Dęboróg* – oba wydane w 1922 roku, to ostatnie ponownie ukazało się w 1929 roku), Kornela Ujejskiego (*Skargi Jeremiego*, 1923; *Melodie biblijne*, 1924), Wincentego Pola (*Pieśń Janusza*, *Pieśń o ziemi naszej* – obie wydane w 1924 roku, druga ponownie ukazała się w 1926 roku) oraz po jednym – Antoniego Młczewskiego (*Maria. Powieść ukraińska*, 1924 i 1928), Henryka Rzewuskiego (*Pamiętki Soplicy*, 1922



i 1925) i Ludwika Władysława Anczyca (*Tyrteusz. Uczta wyzwolenca*, 1925). Osobne miejsce zajął uważany za spadkobiercę liryki romantycznej oraz poetę przełomu Adam Asnyk, któremu jako jednemu z nielicznych oprócz osobnych utworów wydano także wybór liryki (*Album pieśni*, 1923; *W Tatrach. Nad głębiami*, 1924; *Wybór poezji*, 1928).

Lista ta rzecz jasna była niekompletna, ale taka być musiała z racji ogólnego profilu oficyny, której programowe zainteresowanie było skierowane w zupełnie inną stronę, tzn. dzieł klasycyzujących i modernistycznych. Z tej perspektywy dokonana selekcja również warta jest uwagi. Na marginesie można zauważyć, że wśród nieobecnych zwraca uwagę brak ojca Władysława Kościelskiego – Józefa, który miał na swoim koncie kilkanaście dramatów i tomików poezji.

Dopełnieniem powyższej egzemplifikacji może być jeszcze jeden aspekt programu wydawniczego „Wielkiej Biblioteki” Instytutu Wydawniczego Władysława Kościelskiego. Można bowiem zadać pytanie: jakie były proporcje edycji dzieł romantyków polskich i obcych do ogólnej liczby utworów wydawanych w całej serii? W takiej perspektywie rozkładały się one następująco:

- w 1920 roku wydano „próbnie” tylko 1 dzieło (Łoziński), podobnie jak w 1921 roku (Słowacki);
- w 1922 roku na 18 tytułów – 10 z epoki romantycznej (5 autorów: Byron – 1, Słowacki – 4, Mickiewicz – 2, Syrokomla – 2, Rzewuski – 1);
- w 1923 roku na 19 tytułów – 11 (8 autorów: Krasiński – 2, Słowacki – 2, Mickiewicz – 1, Norwid – 2, Fredro – 1, Asnyk – 1, Ujejski – 1, Korzeniowski – 1);
- w 1924 roku na 40 tytułów – 17 (15 autorów: Byron – 1, Shelley – 1, Keats – 1, Słowacki – 2, Krasiński – 1, Fredro – 1, Czajkowski – 1, Malczewski – 1, Goszczyński – 1, Ujejski – 1, Lenartowicz – 1, Hoffmanowa – 1, Pol – 1, Korzeniowski – 2, Asnyk – 1);
- w 1925 roku na 27 tytułów – 11 (8 autorów: Mickiewicz – 2, Krasiński – 1, Słowacki – 1, Anczyc – 1, Lenartowicz – 3, Czajkowski – 1, Korzeniowski – 1, Łoziński – 1, powtórnie wydany Rzewuski);
- w 1926 roku na 11 tytułów – 4 (4 autorów: Schiller – 1, Słowacki – 1, Lenartowicz – 1, Łoziński – 1 oraz powtórnie: Syrokomla, Byron i Pol);
- w 1927 roku ukazał się tylko jeden tytuł w „Wielkiej Bibliotece” (*Psalterz Dawidów* Jana Kochanowskiego);
- w 1928 roku na 12 tytułów – 6 (5 autorów: Scott – 1, Mickiewicz – 2, Słowacki – 1, Malczewski – 1, Asnyk – 1, oraz ponownie Krasiński i Słowacki);
- w 1929 roku na 14 tytułów – 3 (3 autorów: Słowacki, Mickiewicz, Fredro oraz ponownie Krasiński, Syrokomla i Mickiewiczowska *Grażyna*);
- w 1930 roku na 12 tytułów – 3 (3 autorów: Krasiński, Mickiewicz, Byron oraz ponownie Słowacki i Mickiewiczowski *Konrad Wallenrod*);
- w ostatnim roku funkcjonowania „Wielkiej Biblioteki”, tzn. w 1931 roku, na 4 tytuły, które ukazały się wówczas, nie było już zaś żadnego dzieła romantycznego poety.

Na zakończenie tych rozważań osobny fragment należy poświęcić jeszcze edytorom – współtwórcom kanonu stworzonego przez Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”. Podobnie jak w wypadku poziomu graficznego oficyny i podejmowanych przez Kościelskiego inicjatyw, również w tym względzie do współpracy zostali zaproszeni jedni z najwybitniejszych badaczy i historyków literatury zeszłego wieku. Wśród wielu, którzy przygotowali omówione powyżej dzieła, nazwiska kilku warto odnotować i szerszego omówienia. Najaktywniejszym z wydawców był Stefan Vrtel-Wierczyński (1886–1963),

Jakie były proporcje edycji dzieł romantyków polskich i obcych do ogólnej liczby utworów wydawanych w całej serii?

członek Towarzystwa Naukowego we Lwowie i w Warszawie, inicjator prac bibliograficznych nad literaturą polską. W międzywojniu wykładowca Uniwersytetu w Poznaniu oraz bezpośrednio zaangażowany w sprawy książki polskiej jako działacz Związku Bibliotekarzy. W 1937 roku pełnił funkcję dyrektora Biblioteki Narodowej, pozostając na stanowisku po wybuchu drugiej wojny światowej<sup>48</sup>. Wierczyński opracował w serii dzieła aż ośmiu autorów romantycznych, z których najwięcej przypadło na Juliusza Słowackiego (*Jan Bielecki, Mindowe, Ojciec zadżumionych, Lilla Weneda, Książę niezłomny, Kordian część pierwsza, Maria Stuart, Balladyna, W Szwajcarii*). Ponadto podał do druku teksty: Aleksandra Fredry (*Śluby panieńskie, Pan Geldhab, Zemsta*), Władysława Syrokomli (*Ułan, Urodzony Jan Dęboróg*), Kornela Ujejskiego (*Skargi Jeremiego, Melodie biblijne*) i Wincentego Pola (*Pieśń Janusza, Pieśń o ziemi naszej*) oraz Józefa Korzeniowskiego (*Karpaccy górale*), Michała Czajkowskiego (*Wernyhora*) i Seweryna Goszczyńskiego (*Król zamczyska*). To w jego wypadku na stronie tytułowej zawsze pojawiała się informacja o podstawie wydanie.

Drugim z wydawców Słowackiego był Andrzej Boleski (1877–1965), który szlify edytorskie zdobył w wydawnictwie „Wendego Biblioteka Klasyków”. W międzywojniu był także wykładowcą Wolnej Wszechnicy Polskiej<sup>49</sup>. Boleski specjalizował się w literaturze romantycznej w swoich pracach edytorskich i naukowych także poza Instytutem, m.in. opracował *Pisma wybrane* Andrzeja Towiańskiego (1920). W „Wielkiej Bibliotece” wydał: *Anhellego, Kordiana. Godzinę myśli i Trzy poemata*.

Wśród autorów opracowań dzieł Mickiewicza uwagę zwracają trzy nazwiska, które dziś należą do klasyki historiografii literackiej i edytorstwa. Pierwszym badaczem był Wilhelm Bruchnalski (1859–1938), profesor związany z Uniwersytetem Lwowskim. Uchodził za jednego z najwybitniejszych znawców twórczości autora *Dziadów*. Wraz z Romanem Pilatem był jednym z inicjatorów edycji dzieł zebranych wieszczą, dla której przygotował tomy z poezją i *Grażyną*. Wspomniane dzieła opracował także dla „Wielkiej Biblioteki”, w której znalazły się: *Sonety i Sonety krymskie, Ballady i romanse* oraz *Pan Tadeusz*. Na tym ostatnim dziele umieścił adnotację, że „tekst opracował według wydań z roku 1838 i 1844 r.”

Drugim z mickiewiczowskich edytorów był Konrad Górski (1895–1990), wówczas początkujący wykładowca na Uniwersytecie Warszawskim oraz... lektor języka polskiego w Lille<sup>50</sup>. Przygotował on: *Konrada Wallenroda* oraz *Wybór drobnych utworów*, jak również Asnyka *Wybór poezji*. Trzecim z wydawców był zaś całkowicie już zapomniany Henryk Schipper (Szyper) (1900–1949), który cztery lata przed podjęciem współpracy z „Wielką Biblioteką” obronił doktorat pod kierunkiem Juliusza Kleina na Uniwersytecie Lwowskim pod tytułem *Sentymentalizm w twórczości Mickiewicza*. Był on autorem opracowania: *Dziadów wileńskich* i *Dziadów drezdeńskich*. A w trakcie prac dla Instytutu Wydawniczego był przewodniczącym Rady Naczelnej Związku Akademickich Młodzieży Zjednoczeniowej i aktywnym działaczem Związku Nauczycielstwa Polskiego<sup>51</sup>.

<sup>48</sup> B. Tyszkiewicz, *Stefan Wierczyński*, w: *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury*, t. 9, pod red. J. Czachowskiej i A. Szałagan, Warszawa 2004, s. 116–121.

<sup>49</sup> J. Pitera, *Andrzej Boleski*, w: *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury*, t. 1, pod red. J. Czachowskiej i A. Szałagan, Warszawa 1994, s. 211–213.

<sup>50</sup> B. Dorosz, *Konrad Górski*, w: *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury*, t. 3, pod red. J. Czachowskiej i A. Szałagan, Warszawa 1994, s. 126.

<sup>51</sup> K. Batora, *Henryk Szyper*, w: *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury*, t. 8, pod red. J. Czachowskiej i A. Szałagan, Warszawa 2003, s. 240–242.

Najaktywniejszym  
z wydawców  
był Stefan  
Vrtel-Wierczyński

Edytorem ostatniego z wieszczów był nie mniej zasłużony, choć kontrowersyjny Tadeusz Pini (1872–1937). Historyk i krytyk literacki, współzałożyciel Towarzystwa Wydawniczego Pisarzy Polskich we Lwowie, a przede wszystkim jeden ze współorganizatorów Instytutu Wydawniczego oraz współredaktor „Wielkiej Biblioteki”. Warto dodać, że pomnikowym dziełem Piniego w tej oficynie było ósmiotomowe wydanie *Dzieł Stanisława Wyspiańskiego* (1924–1932) oraz monumentalny album-monografia *Dzieła malarskie* autora *Wesela*. Publikacja ta, do której wstęp napisał Stanisław Przybyszewski, zdobyła nagrodę na wystawie „Książka w Polsce Odrodzonej” w 1928 roku. Po zakończeniu współpracy z Kościelskim Pini został kierownikiem spółki wydawniczej „Parnas Polski”, w której wydawał przede wszystkim dzieła polskich romantyków<sup>52</sup>. W „Bibliotece” w jego opracowaniu ukazały się natomiast Krasieńskiego *Irydion*, *Nie-boska komedia*, *Psalmy przyszłości*, *Przedświt* oraz Malczewskiego *Maria*. Podobnie jak Wierczyński on także na okładkach zaznaczał, które z wydań stanowiło podstawę jego edycji.

Spis ten można uzupełnić jeszcze o dwóch edytorów. Pierwszym jest Wiktor Przewłowski (1894–1940), literat, dziennikarz międzywojenny i historyk literatury, autor m.in. monografii o Felicjanie Faleńskim (1922). Dla „Wielkiej Biblioteki” opracował on dwa utwory Norwida (*Promethidion* i *Krakus. Wanda*) oraz dwa Lenartowicza (*Branka* i *Zachwycenie. Błogosławiona. Święta praca*). Drugim jest Zygmunt Szwejkowski (1894–1978), znany przede wszystkim jako badacz pozytywizmu, szczególnie zaś twórczości Bolesława Prusa. Edytorem autora *Lalki* został już przed wojną (1935–1936), a po niej po wznowieniu *Dzieł* (1948–1950) tego pisarza zwięździł swoją pracę pomnikowym wydaniem *Kronik*. Jednak w latach dwudziestych XX wieku był on również aktywnym wydawcą dzieł romantycznych. Choć w „Wielkiej Bibliotece” wydał tylko jeden tom Michała Czajkowskiego (*Stefan Czarniecki*), to w tym samym czasie współpracował też z Krakowską Spółką Wydawniczą, gdzie ukazało się w jego opracowaniu inne z dzieł tego pisarza (*Owrużanin*). Przygotował także do druku Henryka Rzewuskiego *Pamiętki Soplicy* i Zygmunta Kaczkowskiego *Murdelio*<sup>53</sup>. Tomy te niewątpliwie kładły fundamenty pod późniejsze jego prace, jak również rozważania teoretyczne na temat zasad edytorstwa współczesnego.

Seria „Wielkiej Biblioteki” wyczerpuje się około 1931 roku. Dwa lata później Instytut Wydawniczy, podobnie jak inne, nie mniej zasłużone oficyny (np. Mortkowicz), zaczął mieć kłopoty finansowe, które doprowadziły do załamania się jego działalności. Najprawdopodobniej były one także pośrednią przyczyną śmierci założyciela, Władysława Kościelskiego. W ograniczonym zakresie wydawnictwo jednak przetrwało, współprowadzone przez wdowę Monikę Kościelską do wybuchu drugiej wojny światowej. Po jej zakończeniu z uratowanych kapitałów, które ulokowała w Szwajcarii, stworzyła równie trwałe pomniki działalności rodziny: fundację i nagrodę jej imienia.

W podsumowaniu warto podkreślić, że w serii „Wielka Biblioteka” Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska” ukazało się kilkadziesiąt dzieł autorów romantycznych, co można uznać za fakt wyjątkowy z kilku powodów. Po pierwsze, seria ta była jednym z pierwszych tego typu całościowych projektów wydawniczych, który miał na celu stworzenie kanonu literatury polskiej na tle literatury powszechnej. W tej perspektywie wybór dzieł dziewiętnastowiecznych autorów nabiera głębszych sensów niż

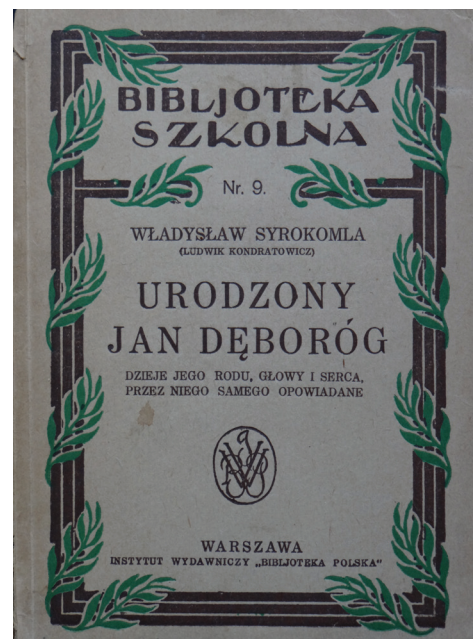
<sup>52</sup> Edycja Norwida z 1934 roku zakończyła się głośnym procesem o naruszenie praw autorskich Zenona Przesmyckiego-Miriama. Zob. W. Pini, *Tadeusz Pini, w: Słownik pracowników książki polskiej*, s. 682.

<sup>53</sup> B. Tyszkiewicz, *Zygmunt Szwejkowski, w: Współcześni polscy pisarze*, t. 8, s. 213–216.

Seria  
„Wielkiej  
Biblioteki”  
wyczerpuje się  
około 1931 roku



Il. 17. Logo Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska”, ze zbiorów autora



Il. 18. Okładka *Urodzonego Jana Dęboroga* Władysława Syrokomla w serii „Biblioteka szkolna” (nr 9) [b.r.], ze zbiorów autora

zwykła produkcja wydawnicza. Po drugie, dzięki masowym nakładom, ergo dostępności, stanęły obok siebie utwory romantyzmu emigracyjnego i krajowego. Po trzecie, dzieła te zostały przygotowane i opracowane przez badaczy epoki, co zapewniało im wysoki poziom merytoryczny. I po czwarte, dzięki temu mogły one odgrywać znaczącą rolę nie tylko w popularyzacji tej literatury, ale przede wszystkim w edukacji na wielu jej płaszczyznach (od gimnazjów poczynając, a na uniwersytetach kończąc). Takie było też zamierzenie Władysława Augusta Kościelskiego, który kontynuując misję mecenatu elit „pięknego wieku” w odniesieniu do książki polskiej (Raczyński, Działyński, Czartoryski, Krasiński), nadał mu nowoczesny charakter.

W *Almanachu „Biblioteki Polskiej” na rok 1925*, w apogeum rozwoju Instytutu, w jednym z zamieszczonych tekstów Lech Niemojewski pisał:

Książka nowoczesna jest triumfem przemysłu graficznego, cena jej spadła do kilkunastu groszy za arkusz. Czytają coraz szersze warstwy. Równocześnie rycina, dzięki odkryciom fotografii i chemii, straciła rację bytu. Wyparła ją fotochemigrafia. Powstał nowy rodzaj obrazka, stokroć więcej wart od wszystkich dotychczasowych, gdyż dzięki swej ściśłości technicznej nie zadowala się rolą ozdoby, staje się dokumentem niezrównanym i niezbędnym dla rozwoju książki naukowej<sup>54</sup>.

To tradycja zespolona z nowoczesnością, które owocowały książkami nie tylko podnoszącymi poziom cywilizacyjny ziem polskich, ale stanowiącymi zaplecze dla ich rozwoju.

<sup>54</sup>L. Niemojewski, *Książka z obrazkami*, w: *Almanach „Biblioteki Polskiej” na rok 1925*, Warszawa 1925, s. 145.

## Seria „Wielka Biblioteka”

1. Zygmunt Krasiński, *Irydion*, cz. 1–2, tekst opracował według wydania z 1836 roku Tadeusz Pini, oprac. Władysław Szyszkowski, Warszawa 1923.
2. Adam Mickiewicz, *Konrad Wallenrod. Powieść historyczna z dziejów litewskich i pruskich*, cz. 1–2, oprac. Konrad Górski, Warszawa 1925 (wyd. 2 – 1930).
7. Juliusz Słowacki, *Anhelli*, cz. 1–2, według wydania z 1838 roku, oprac. Andrzej Boleski, Warszawa 1922.
9. Władysław Syrokomla, *Urodzony Jan Dęboróg. Dzieje jego rodu, głowy i serca, przez niego samego opowiadane*, Warszawa 1922 (wyd. 2 – 1926).
13. Henryk Rzewuski, *Pamiętki Soplicy*, Warszawa 1922 (wyd. 2 – 1925).
- 14–15. George Gordon Byron, *Don Juan*, t. 1–2, przekł. Edward Porębowicz, Warszawa 1922.
16. Juliusz Słowacki, *W Szwajcarii*, tekst według wydania z 1839 roku, oprac. Stefan Vrtel-Wierczyński, Warszawa 1922.
17. Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, cz. 1 według wydań z 1838 i 1844 roku oprac. Wilhelm Bruchnalski, cz. 2 oprac. Jan Nepomucen Miller, cz. 1–2, Warszawa 1928.
18. Cyprian Kamil Norwid, *Promethidion*, oprac. Wiktor Przeclawski, Warszawa 1923.
19. Adam Mickiewicz, *Grażyna*, cz. 1–2, oprac. Juliusz Saloni, Warszawa 1922 (wyd. 2 – 1929).
20. Aleksander Fredro, *Zemsta*, według wydania z 1838 roku oprac. Stefan Vrtel-Wierczyński, cz. 2 oprac. Jan Nepomucen Miller, Warszawa 1929.
21. Władysław Syrokomla, *Urodzony Jan Dęboróg. Dzieje jego rodu, głowy i serca*, tekst według wydania z 1855 roku oprac. Stefan Vrtel-Wierczyński, Warszawa 1929 (wyd. 2).
24. Zygmunt Krasiński, *Nie-boska komedia*, tekst oprac. według wydania z 1858 roku Tadeusz Pini, cz. 2 oprac. Bogdan Suchodolski, Warszawa 1923 (wyd. 2 – 1928).
25. Juliusz Słowacki, *Lilla Weneda*, tekst oprac. według pierwodruku z 1840 roku Stefan Vrtel-Wierczyński, oprac. Władysław Szyszkowski, Warszawa 1923 (wyd. 2 – 1928).
28. Aleksander Fredro, *Śluby panieńskie*, według wydania z 1834 roku oprac. Stefan Vrtel-Wierczyński, Warszawa 1923.
29. Władysław Syrokomla, *Ułas. Sielanka bojowa z błot poleskich*, według wydania wileńskiego z 1858 roku oprac. Stefan Vrtel-Wierczyński, Warszawa 1922.
31. Juliusz Słowacki, *Jan Bielecki. Powieść narodowa oparta na wydaniu historycznym*, oprac. Stefan Vrtel-Wierczyński, Warszawa 1922.
32. Friedrich Schiller, *Dziewica Orleańska*, przekł. Antoni E. Odyniec, Warszawa 1926.
33. Adam Asnyk, *Album pieśni*, tekst oprac. Anna Chorowiczowa, Warszawa 1923.
34. Cyprian Kamil Norwid, *Krakus. Wanda*, oprac. Wiktor Przeclawski, Warszawa 1923.
35. Juliusz Słowacki, *Balladyna*, cz. 1 według wydania z 1839 roku oprac. Stefan Vrtel-Wierczyński, cz. 2 oprac. Leon Płoszewski, Warszawa 1926.
36. Józef Korzeniowski, *Karpaccy górale*, tekst oprac. według wydania z 1923 roku Stefan Vrtel-Wierczyński, Warszawa 1923.
37. Juliusz Słowacki, *Ojciec zadżumionych w El-Arish*, według wydania z 1839 roku oprac. Stefan Vrtel-Wierczyński, Warszawa [1923].
40. Kornel Ujejski, *Skargi Jeremiego*, tekst oprac. według wydania z 1893 roku Stefan Vrtel-Wierczyński, Warszawa [1923].

41. Adam Mickiewicz, *Dziady. Poema*, Warszawa [1925].
45. Adam Mickiewicz, *Ballady i romanse*, oprac. Wilhelm Bruchnalski, Warszawa [1923] (wyd. 2).
46. Adam Mickiewicz, *Sonety i Sonety Krymskie*, według wydań z 1838 i 1844 roku oprac. Wilhelm Bruchnalski, Warszawa [1922].
51. Aleksander Fredro, *Pan Geldhab*, komedia w 3 aktach wierszem, tekst według wydania z 1839 roku oprac. Stefan Vrtel-Wierczyński, Warszawa [1924].
52. Kornel Ujejski, *Melodie biblijne*, tekst oprac. według wydania z 1893 roku Stefan Vrtel-Wierczyński, Warszawa [1924].
53. George Gordon Byron, *Giaur. Ułamki powieści tureckiej*, przeł. Adam Mickiewicz, Warszawa [1924].
54. Józef Korzeniowski, *Spekulant*, według wydania z 1846 roku oprac. Konstanty Wojciechowski, Warszawa [1924].
57. Adam Asnyk, *W Tatrach. Nad głębiami*, według wydań z 1888 i 1894 roku oprac. Anna Chorowiczowa, Warszawa [1924].
58. Juliusz Słowacki, *Kordian część pierwsza trylogii Spisek koronacyjny*, tekst oprac. według wydania z 1834 roku Stefan Vrtel-Wierczyński, Warszawa [1924] (wyd. 2 – 1930).
58. Juliusz Słowacki, *Kordian. Godzina myśli*, cz. 1–2, oprac. Andrzej Boleski, Warszawa [1928].
60. Juliusz Słowacki, *Mindowe król litewski. Obraz historyczny w 5 aktach*, tekst według wydania z 1832 roku oprac. Stefan Vrtel-Wierczyński, Warszawa [1922].
65. Zygmunt Krasiński, *Przedświt*, oprac. Tadeusz Pini, Warszawa 1925.
65. Zygmunt Krasiński, *Przedświt*, cz. 1, oprac. tekst Bogdan Suchodolski, cz. 1–2, Warszawa 1929 (wyd. 2).
66. Klementyna Hoffmanowa, *Dziennik Franciszki Krasińskiej w ostatnich latach Augusta III pisany*, według wydania z 1833 roku oprac. Zygmunt Szweykowski, Warszawa [1924].
68. Ludwik Władysław Anczyc, *Tyrteusz. Uczta wyzwoleńca*, oprac. Anna Chorowiczowa, Warszawa [1925].
71. Michał Czajkowski, *Wernyhora, wieszcz ukraiński. Powieść historyczna z roku 1768*, cz. 1–2, oprac. Stefan Vrtel-Wierczyński, Warszawa [1924].
72. Juliusz Słowacki, *Maria Stuart. Drama historyczne w 5 aktach*, tekst oprac. według wydania z 1832 roku Stefan Vrtel-Wierczyński, Warszawa [1925].
78. Zygmunt Krasiński, *Psalmy przyszłości. Do autora trzech psalmów*, tekst oprac. na podstawie wydania z 1848 roku Tadeusz Pini, Warszawa [1924].
78. Zygmunt Krasiński, *Psalmy przyszłości. Resurrecturis*, oprac. Bogdan Suchodolski, Warszawa [1930].
79. George Gordon Byron, *Korsarz*, przeł. Antoni Edward Odyniec, Warszawa [1926] (wyd. 2).
81. Seweryn Goszczyński, *Król zamczyska. Powieść*, tekst oprac. według wydań z 1842 i 1870 roku Stefan Vrtel-Wierczyński, Warszawa [1924].
84. John Keats, *Hyperion*, przeł. Jan Kasprowicz, Warszawa [1924].
89. Juliusz Słowacki, *Mazepa tragedia w 5 aktach*, Warszawa [1921].
91. Teofil Lenartowicz, *Ze starych sbroic. Rytmy*, według wydania z 1870 roku oprac. Anna Chorowiczowa, Warszawa [1924].
92. Percy Bysshe Shelley, *Epipsychidion*, przeł. Jan Kasprowicz, Warszawa [1924].

95. Wincenty Pol, *Pieśń Janusza*, według wydań z 1833 i 1863 roku oprac. Stefan Vrtel-Wierczyński, Warszawa [1924].
99. Juliusz Słowacki, *Księżę niezłomny. Tragedia we trzech częściach*, według wydania z 1844 roku oprac. Stefan Vrtel-Wierczyński, Warszawa [1924].
100. Wincenty Pol, *Pieśń o ziemi naszej*, według wydań z 1843 i 1852 roku oprac. Stefan Vrtel-Wierczyński, Warszawa [1924] (wyd. 2 – 1926).
109. Józef Korzeniowski, *Kollokacja*, Warszawa [1924].
111. Antoni Malczewski, *Maria. Powieść ukraińska*, według wydania z 1825 roku oprac. Tadeusz Pini, Warszawa [1924].
111. Antoni Malczewski, *Maria. Powieść ukraińska*, oprac. Stanisław Młodożeniec, cz. 1–2, Warszawa [1928].
113. Teofil Lenartowicz, *Lirenka*, tekst oprac. na podstawie wydania z 1855 roku Anna Chorowiczowa, Warszawa [1925].
114. Michał Czajkowski, *Stefan Czarniecki, powieść historyczna*, cz. 1–2, według wydań z 1840 i 1863 roku oprac. Zygmunt Szwejkowski, Warszawa [1925].
117. Józef Korzeniowski, *Tadeusz bezimienny*, tekst oprac. według wydania z 1871 roku Konstanty Wojciechowski, Warszawa 1925.
118. Teofil Lenartowicz, *Bitwa Racławicka*, Warszawa [1925].
121. Teofil Lenartowicz, *Branka*, tekst oprac. według wydania z 1867 roku Wiktor Przeclawski, Warszawa [1925].
122. Władysław Łoziński, *Skarb watażki. Powieść z końca XVIII wieku*, Warszawa [1925].
124. Teofil Lenartowicz, *Zachwycenie. Błogosławiona. Święta praca*, tekst oprac. Wiktor Przeclawski, Warszawa [1926].
125. Władysław Łoziński, *Madonna Busowiska. Nowela*, Warszawa [1926].
127. Władysław Łoziński, *Opowiadania imć pana Wita Narwoja rotmistrza Konnej Gwardii Koronnej AD 1760–1767*, Warszawa [1920].
130. Adam Asnyk, *Wybór poezji*, cz. 1–2, oprac. Konrad Górski, Warszawa [1928].
131. Walter Scott, *Naręczona z Lammermooru*, przeł. Teresa Świdarska, oprac. Andrzej Tretiak, Warszawa [1928].
132. Adam Mickiewicz, *Dziady wileńskie*, cz. 1–2, oprac. Henryk Schipper, Warszawa [1928].
133. Juliusz Słowacki, *Trzy poemata*, cz. 1–2, oprac. Andrzej Boleski, Warszawa [1929].
135. Adam Mickiewicz, *Dziady drezdeńskie*, cz. 1–2, objaśnienia i przypisy Henryk Schipper, Warszawa [1929].
138. Adam Mickiewicz, *Wybór drobnych utworów*, cz. 1–2, oprac. Konrad Górski, Warszawa 1930.
139. Georg Byron, *Giaur, ulamki powieści tureckiej*, przeł. Adam Mickiewicz, *Korsarz*, cz. 1, tekst, tłum. Antoni Edward Odyniec, oprac. Stanisław Helsztyński, Warszawa 1930.

**Key Words:** Władysław Kościelski, Instytut Wydawniczy “Biblioteka Polska”, seria “Wielka Biblioteka”, Jan Kasprowicz

**Abstract:** The history of publishing houses of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> century is a subject that has so far been poorly recognized and studied by researchers. A measure of these “white spots” (with exceptions) is the lack of studies on the most important Polish publishing house of the 19<sup>th</sup> century –

the Gebethner and Wolff company. One reason for this state of affairs is, of course, the lack of archives destroyed during World War II. However, these shortcomings are not even made up for by bibliographies of the editions, which could be drawn up on the basis of available library catalogs. Among the many distinguished publishing houses of the interwar period, in addition to Gebethner and Wolff, Mortkowicz, Gubrynowicz, “Biblioteka Polska” Publishing Institute is also noteworthy. It was founded and was run by a representative of the Kościelski family, well-known in the field of cultural patronage of the beautiful century. Taking advantage of the period of Polonization of industry in the former Prussian partition, its founder bought out modern printing plants in Bydgoszcz. As a result, they attracted attention with their typographic and editorial level. At the same time, the literary culture of Kościelski and the artists who gathered around him (including Leopold Staff, Jan Kasprówic, Wacław Berent, Aleksander Gutttry) ensured that the institution had a thoughtful publishing policy and a high level of published works. In this light, taking into account both tradition and contemporaneity – a detailed analysis is worthwhile of the publishing program of the works of the Romantics published by “Biblioteka Polska” Publishing Institute, which combined the old and new views of the era. The article is supplemented by a complete listing of works by Romantic authors that appeared in “Wielka Biblioteka” series published in 1920–1931 in by “Biblioteka Polska” Publishing Institute.